

## DOJAZD do obozu **BUKOWO (DĄBKOWICE)** (koordynaty: 54°20'17"N, 16°14'42"E)

### Transport publiczny

Punktem docelowym przy podróży na Bukowo transportem publicznym są Dąbki w gminie Darłowo. Najłatwiej dostać się tam busem z Koszalina lub Darłowa – tutaj można znaleźć rozkład jazdy: <http://dpp.pl/rozklad-jazdy/>

Z przystanku do obozu (odległość 6 km) jest możliwość (prawie zawsze) podwiezienia załoganta samochodem lub quadem. W tym celu należy z wyprzedzeniem skontaktować się z kierownikiem obozu, informując o planowanej godzinie przybycia do Dąbek (przejazd busem z Koszalina trwa ok. 40 minut). Numer do kierownika można uzyskać od koordynatora AB, pisząc wcześniej na maila: [akbalt@ug.edu.pl](mailto:akbalt@ug.edu.pl) lub pod nr telefonu: 781 254 374. Najlepiej jest umówić się na odbiór na parkingu nad jeziorem Bukowo. Przyjechawszy z Koszalina, należy cofnąć się 200 m, skręcić w prawo (drogowskaz „Dąbkowice”) i przejść ok. 400 m betonową drogą do przystani nad jeziorem.

### Własny samochód

Dojechawszy do Dąbek drogą wojewódzką nr 203 z Koszalina lub Darłowa należy skręcić do **Dąbkowic**. Jadąc od Koszalina skręca się w lewo zaraz na początku Dąbek; jadąc od Darłowa trzeba przejechać przez całą wieś i skręcić w prawo na samym jej końcu. Droga szybko robi się betonowa, skręca w lewo, mija po lewej przystań nad jeziorem Bukowo i wjeżdża w las. Na skraju lasu stoi znak zakazu wjazdu, ale uczestnicy obozu Akcji Bałtyckiej mają prawo wjechać (można wcześniej powiadomić kierownika o godzinie przyjazdu i podać numer rejestracyjny samochodu). Betonowa droga prowadzi 5 km przez las (uwaga na pieszych i rowerzystów, zwłaszcza w sezonie letnim) i doprowadza do Dąbkowic. Należy dojechać aż do końca drogi, pod bramę Urzędu Morskiego. Brama jest stale otwarta (może wydawać się zamknięta na kłódkę, ale wystarczy ją pchnąć, a się otworzy). Wjeżdżamy na teren urzędu i parkujemy samochód, w zależności od dostępnego miejsca, na parkingu lub polu campingowym (w sierpniu, gdy pole jest zastawione przyczepami, można je minąć i zostawić auto na małym placu za campingiem).



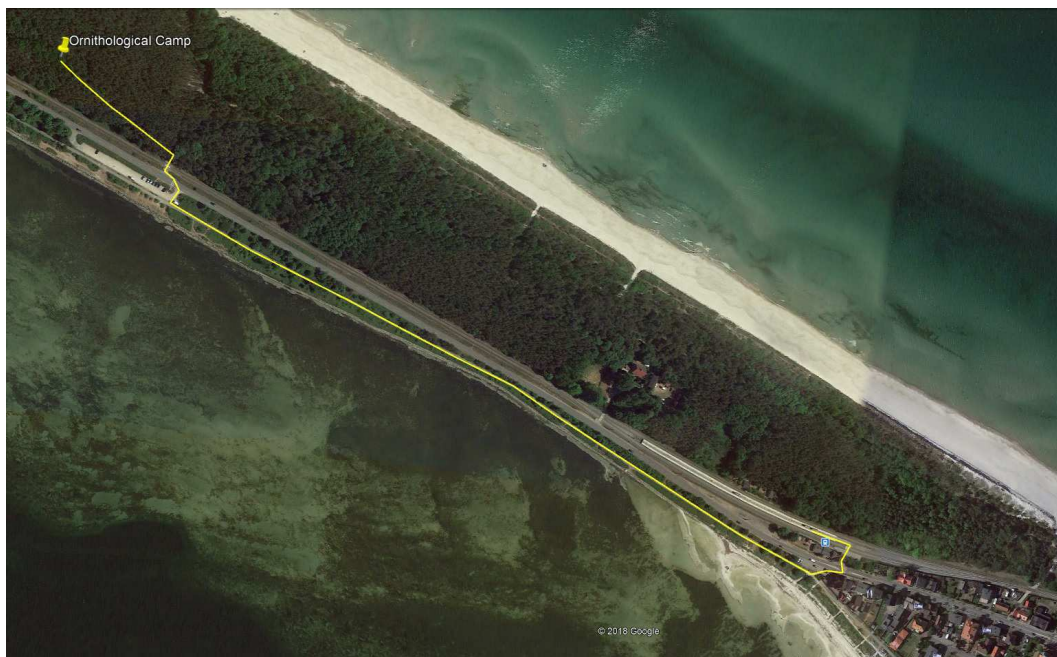
Obóz znajduje się 500 m dalej, przy piaszczystej drodze, która jest kontynuacją betonki. Nie należy jednak wjeżdżać tam autem – droga jest piaszczysta i nieprzejezdna. Do obozu udajemy się pieszo; można wcześniej umówić się z kierownikiem na podwózkę quadem, gdy mamy duży bagaż.

Dla korzystających z nawigacji: adres Urzędu Morskiego to **Dąbkowice 4, Dąbki** (wg GoogleMaps **Dąbkowice 6**).

**DOJAZD do obozu HEL (KUŹNICA)** (koordynaty: 54°44'25"N, 18°33'49"E)

### Transport publiczny

Do Kuźnicy na Mierzei Helskiej najłatwiej dojechać pociągiem lub busem z Trójmiasta. Wsiadłszy na stacji w Kuźnicy, należy przejść przez ulicę, zejść na ścieżkę rowerową, biegnącą wzdłuż zatoki, i cofnąć się nią w stronę Chałup ok. 750 m aż do parkingu nad Zatoką Pucką. Na parkingu znajdują się tablice edukacyjne o zaporach przeciwczołgowych oraz o wędrówkach ptaków i obozie Akcji Bałtyckiej. Z parkingu przechodzimy przez ulicę (uwaga na szybko jadące samochody!) i tory kolejowe. Prosto biegnie droga do wyjścia na plażę „Kuźnica nr 29”, my skręcamy zaraz za torami w lewo (drogowskaz „rów przeciwczołgowy 150 m”) i leśną drogą po 150 m dochodzimy do obozu. Całe przejście zajmuje ok. 20 minut. Obóz widoczny jest z pociągu lub autobusu po drodze do Kuźnicy.



### Własny samochód

Jadąc przez Mierzeję Helską drogą wojewódzką nr 216 mijamy Chałupy, kawałek dalej dwa małe parkingi po obu stronach drogi, po czym droga łagodnie zakręca w lewo i prowadzi prosto do Kuźnicy (widać kościół). Z tej prostej trzeba zjechać w prawo na parking nad zatoką. Parking ten niestety od początku maja (czasem nawet wcześniej) jest płatny – bezpłatne parkingi można znaleźć bliżej Chałup oraz w Kuźnicy, ale są one dość oddalone

od obozu. Możliwość ewentualnego wjazdu samochodem do obozu należy każdorazowo ustalać na miejscu z kierownikiem! Z parkingu do samego obozu dochodzimy wg opisu przy transporcie publicznym.

**DOJAZD do obozu MIERZEJA WIŚLANA (SIEKIERKI)** (koordynaty: 54°21'57"N, 19°23'28"E)

### Transport publiczny

Do Krynicy Morskiej kursują autobusy PKS z Elbląga (również poza sezonem) oraz z Gdańska (linia **870**; uwaga! Poza sezonem letnim jest z Gdańska bardzo mało kursów – we wrześniu cztery dziennie, w październiku tylko jeden. Można wtedy pojechać PKS Gdańsk do Sztutowa i tam przesiąść się na autobus PKS Elbląg). Wsiąść należy na przystanku **SIEKIERKI**.

Ten przystanek jest tylko na żądanie i dość łatwo go przegapić. Gdy autobus wyjedzie z miejscowości Kąty Rybackie, należy zwiększyć czujność. Po minięciu małej osady Skowronki wjeżdżamy w las, mijamy teren przekopu przez mierzeję i teraz należy zwrócić baczną uwagę na mijane przystanki:

1. Pierwszy przystanek z murowaną wiatą, koło ruin budynku po lewej, z prawej znak „Krynica Morska serdecznie wita”,
2. Drugi przystanek z murowaną wiatą po prawej i drogowym znakiem „Przebrno 1”,
3. Trzeci przystanek – sam znak, bez wiaty
4. **Czwarty przystanek – SIEKIERKI:** mała murowana wiatka po prawej, za nią betonowa droga z tabliczką „ul. Wiejska”. Tutaj należy wsiąść (w razie wątpliwości warto przypomnieć wcześniej kierowcy, by się tu zatrzymał).



Tak wygląda przystanek SIEKIERKI

Po opuszczeniu autobusu należy skręcić w prawo w drogę z betonowych płyt i iść nią do pierwszego domu. Po dojściu do domu skręcamy w lewo w leśną ścieżkę i nią po ok. 600 m dochodzimy do obozu. Całe przejście zajmuje ok. 15-20 minut.

### **Własny samochód**

Wjeżdżając na Mierzeję Wiślaną drogą wojewódzką nr 501 mija się najpierw miejscowość Kąty Rybackie, potem małą osadę Skowronki. Zaraz za Skowronkami wjeżdża się w lasy Mierzei, przecinając teren przyszłego przekopu. Stąd do obozu jest jeszcze ok. 5,5 km. Mijamy kolejne przystanki autobusowe (wg opisu powyżej, w części „Transport publiczny”). Czwartym z kolei przystankiem są SIEKIERKI – po prawej przy drodze stoi mała murowana wiatka, a za nią w prawo odchodzi droga z betonowych płyt, z tabliczką „ul. Wiejska”. W tę drogę należy skręcić (nie pomyłmy się i nie wjedźmy w drogę za wcześniejszym przystankiem – tam też jest tabliczka z ul. Wiejską, ale nie ma wiaty). Drogą z betonowych płyt jedziemy ok 300 metrów do samotnego domu położonego na skraju lasu. Tutaj skręcamy w leśną drogę w lewo. Droga ta jest przejezdna, częściowo ubita, ale jechać należy ostrożnie, bo może być rozjeżdżona przez ciężki sprzęt. Uwaga na wystającą studzienkę po lewej stronie! Po przejechaniu dalszych 600 metrów tą drogą wjeżdżamy do obozu. Nie można go nie zauważyć, bo znajduje się tuż przy drodze, po lewej stronie.

Jeśli minęliśmy miejsce skrętu za wiatką, istnieje możliwość wjazdu do obozu od strony Krynicy Morskiej. Należy jechać dalej do momentu, kiedy droga na tyle zbliża się do Zalewu Wiślanego, że przez drzewa zaczyna prześwitywać wolna przestrzeń. Tam trzeba wypatrywać odchodzącej w prawo pod ostrym kątem leśnej drogi – jest oznaczona biało-zielonymi słupkami i przegrodzona szlabanem (zazwyczaj otwartym). Skręcamy w tę drogę i po 300m docieramy do obozu od drugiej strony. Samochód można zaparkować na niewielkim placu po lewej, koło kabiny toaletowej.

Dla korzystających z nawigacji: adres samotnego domu, przy którym skręca się w las do obozu, to **Krynica Morska, ul. Wiejska 17**